ADAM TOMANEK

ur. 1928; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	relacje polsko-żydowskie, Żydzi, życie codzienne, antysemityzm, hasła antyżydowskie

Stosunki polski-żydowskie przed wojną

[Jak oceniam stosunki polsko-żydowskie przed wojną?] No raczej z dystansem. Nie było wielkiej przyjaźni. No bo jak mogła być ta wielka przyjaźń jak ideą Żydów było zniszczyć goja? Wykończyć tego kupca polskiego. To nie było. Poza tym, no, mimo wszystko, wyższa kultura w polskich domach była, czyściej, a tam było brudniej. Ale to jest ogólna opinia. Natomiast szczegółowo niektóre rodziny bardzo się przyjaźniły i to były na poziomie intelektualnym te kontakty, tak że nie można powiedzieć generalnie, że o, Żyd to paskuda, a Polak to jest coś lepszego. Bo było często i odwrotnie. Nie. Ale ogólnie, no były te hasła antysemickie: „Bij Żyda". Bywały bojówki takie, które rozbijały szyby w sklepach żydowskich. To dużo pod presją, znaczy to było za wzorem niemieckim, bo przecież hitlerowcy zaczęli niszczyć Żydów u siebie i to się tak przeniosło na wschód. Może nie w takim stopniu jak w Niemczech, ale tutaj w Polsce też były te antyżydowskie różne manifestacje i różne nieprzyjemne sytuacje, no nieludzkie.

Czy tutaj w Lublinie były takie rozróby? Były. Były powybijane szyby na Krakowskim Przedmieściu u Żydów. Były po prostu bojówki, to przeważnie studenci robili, endecy. Narodowa Demokracja. Były grupy bij Żyda i skupiało się to głównie, wyładowywali się na wystawach, na sklepach żydowskich. Oczywiście nie do tego stopnia, aby zabić Żyda. Ale bij Żyda, pogonili tam kogoś. Szybę wybili, zniszczyli sklep, obrabowali wnętrze. To takie incydenty niestety, mówię niestety, ale były.

Data i miejsce nagrania	2004-06-09, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"